

POPIĘKNO

“ARTEON”, POZNAŃ, POLSKA, CZERWIEC 2019

Zupełnie inną stronę zwrotu estetycznego, w tym operowania inscenizacją, eksploruje Marta Zgierska (1987), niewątpliwie jedna z ciekawszych postaci młodej polskiej sceny fotograficznej. Prace Zgierskiej, silnie introspekcyjne, mają w sobie zarówno potencjał intelektualny, jak też wyraźne są w nich duża świadomość wizualna i gra z tradycją fotografii dokumentalnej, awangardowej, a także szerzej – sztuki współczesnej. Naznaczone piętnem indywidualnej historii, bliskie są fotografiom Magdy Hueckel, oscylującym na pograniczu dokumentu i kreacji, performatywnym, zanurzonym w doświadczeniach kobiecych. Najbardziej znaną serią prac Zgierskiej jest „Post” – fotografie (i obiekty) stworzone po prywatnej katastrofie – ciężkim wypadku samochodowym. Skrupulatne rejestracje – sfotografowane przedmioty, studia detali form naturalnych, inscenizowane kadry autoportretowe, a także zapisy fotograficzne odlewów gipsowych twarzy („Drętwienie”), układają się w subtelną, ale egzystencjalnie gęstą opowieść o obserwowaniu siebie i świata. Także i tutaj, podobnie jak u Kołodziejkiego, pojawiają się nawiązania do surrealizmu, a może nawet do polskiej fotografii powojennej (choćby autoportret „uwięziony” w krzesłach). Kolejne serie prac fotografki, „Dryf” i „Popiękno”, to nie tylko następne fazy (auto)rejestracji – w pierwszym przypadku ciała wylaniającego się poprzez czarną materię, w drugim resztek zdejmowanych z twarzy kosmetycznych maseczek – ale także przewrotna gra z tradycją malarstwa. Efekty światłocieniowe, dodatkowo podkreślone wydrukiem fotografii na płótnie w przypadku „Dryfu”, pozwalają wzrokowi widza ślizgać się z upodobaniem po powierzchni obrazu, komplikując możliwość dotarcia do doświadczenia „po drugiej stronie”. Z kolei „Popiękno” to nie tylko eksperyment, w fotografii abstrakcyjnej zrealizowany środkami bliskimi fotografii reklamowej (białe tło, kolor), czy komentarz do kulturowo produkowanych kanonów estetycznych, ale także starannie przemyślana refleksja o modernistycznym etosie sztuki oraz jego – również genderowych – implikacjach.